

O 60 kilometrów

Powstańcy greccy podchodzą pod Ateny

ATENY (obsk. wł.). — Po wstańcy greccy wysadzili w powietrze most kolejowy na linii Nekresja — Dubon na szlaku, którym przebiega ekspres-simplonński. Most wyleciał w powietrze tuż przed przejściem pociągu.

Na wyzwolonych terenach Grecji utworzone zostały oddziały milicji ludowej.

Greckie koła rządowe przyznają się do wielkich strat jakie poniosły w walce z partyzantami. Wojska powstańcze wysadziły w październiku 8 mostów drogowych, 26 kolejowych oraz zniszczyły wielkie ilości łańcuchów i torów kolejowych.

Naczelne dowództwo armii demokratycznej komunikuje o sukcesach powstańców. Zdobyto 9 samochodów, oraz zestrzeiono 1 samolot.

Wojska powstańcze zdobyły w ostrym natarciu pozycje nieprzyjaciela i oswobodziły miejscowość Desfina.

W chwili obecnej powstańcy znajdują się o 60 km od Aten. Ludność oswobodzonych terenów wita entuzjastycznie wojska powstańcze. Młodzi Grecy masowo zaciągają się w szeregi powstańcze.

Oficerowie amerykańscy na czele wojsk rządowych

MOSKWA (PAP). Omawiając interwencję amerykańską w Grecji,

Ca dzień niesie

Nasi

Anglosascy przyjaciele

Zestawmy kilka faktów i za stanowiący się trochę nad nimi.

A więc: Polska była pierwszym państwem, które przeciwstawiło się hitlerowskiemu barbarzyństwu, zagrażającemu Europie i światu. Polska zapłaciła sześćdziesiąt milionami ofiar w ludziach za swą antyfaszystowską postawę. Polacy, którzy poszli na obczyznę, by walczyć o swe ideały, nikogo i nigdy nie zawiedli. Gnieją na piaskach Afryki, krwawili się pod Narvikiem, bronili Anglii w powietrznych zapasach z niemieckim lotnictwem.

Przyniesli koniec wojny. Wkład Polski do bilansu zwycięstwa był niezaprzeczalny i olbrzymi.

W kilka miesięcy po zamknięciu armat nastąpiły pierwsze rozmowy na temat pokojowej stabilizacji życia. Nastąpił Poczdam. Wszystkie trzy wielkie mocarstwa zgodziły się, że Polska musi mieć swe dawne ziemie, musi wrócić nad Odrę, Nysę, i Stany Zjednoczone i Anglia dały swą zgodę, położyły swój podpis pod protokołem zapewniającym Polsce nowe, słuszne granice.

Upłynął rok. Znowu zabrał głos w imieniu Ameryki p. Byrnes, oświadczając Niemcom, że mogą liczyć na rewizję swych wschodnich granic. Tym samym Niemcom, którym w Norymberdze udowodniano, że popełniali największe zbrodnie w dziejach świata.

Potem Churchill, Marshall i inni panowie coraz bardziej kociłowali Niemców. Zaczęły się wędrówki Schumachera do Londynu i Waszyngtonu. Amerykańskie i angielskie władze okupacyjne w Niemczech pozwalały na tworzenie „gdańskiego rządu emigracyjnego”, pozwalały na publiczne stwierdzenie, że — Gdańsk jest „zgrabiony przez Polskę”. Pozwalały na tworzenie komitetów dla repatriacji do „niemieckich obszarów na wschodzie”. Pozwalały na to, by dzienniki opisywały podróże amerykańskich dyplomatów po Polsce jako „odród po wschodnich Niemczech”. Nie zabraniają tego. Nawet za chęć.

Tak płacą Amerykanie i Anglii Polakom za ich walkę przeciw hitleryzmowi, za obronę świata przed najstraszniejszym, brutalnym faszystem.

Nasi „przyjaciele anglosascy” mają dla nas ładne słówka. L... nie więcej.

To należy sobie zapamiętać.

dziennik „Krasnaja Zwiezda” stwierdza, że pod maską pomocy — Stany Zjednoczone przekształcają ten kraj w swoją kolonię.

Z inicjatywy kierownika Drugiego Oddziału w amerykańskim sztabie — generała Chamberlina, który przebywał niedawno w Grecji, ma być wkrótce utworzony wspólny grecko-turecki sztab, będący w istocie posłusznym narzędziem w rękach Ameryki.

Dzennik zaznacza, że Amerykanie biorą armię grecką pod swoją wyłączną kontrolę i nawet na czele najmniejszych jednostek wojskowych mają być postawieni oficerowie amerykańscy.

Z 300 milionów dolarów, które miało być udzielone Grecji w postaci niezbędnej pomocy, jedynie za sumę 5 milionów przesłano temu krajowi żywność.

„Krasnaja Zwiezda” dodaje, że od chwili usadowienia się w Grecji, Amerykanie zdążyli wykupić akcje w większości tamtejszych przedsiębiorstw przemysłowych.

„Takie są — konkluduje dziennik — prawdziwe cele i rzeczywista cena amerykańskiej pomocy”, o której tak wiele mówią dzisiejsze koła rządowe w Grecji i prasa amerykańska.

Amerykański wywiad

pomagał w ucieczce Mikołajczykowi

LONDYN (PAP). Pisma angielskie poświęcają notatki przyjazdowi Mikołajczyka do Londynu.

„Times” podkreśla, że Mikołajczyk wyciągnął własne wnioski z obecnej sytuacji politycznej. Mikołajczyk — zdaniem „Timesa” — nie uciekłby z Polski, gdyby była jeszcze najmniejsza nadzieja, że będzie mógł prowadzić swą politykę.

„Daily Worker” dochodzi do wniosku, że nikt — oprócz ignoran-

tów politycznych — nie uwierzył, że Mikołajczyk opuścił Polskę bez z góry upatrzonego planu. Ucieczka jego z Polski i przelot do Wielkiej Brytanii, są niewątpliwie wynikiem starannego opracowania planów uzgodnionych z Foreign Office i polskimi działaczami reakcyjnymi.

Poruszając szczegóły ucieczki Mikołajczyka, podkreśla się, że istnieją dowody, wskazujące na to, że

oficerowie wywiadu amerykańskiego okazali Mikołajczykowi pomoc w ucieczce.

Dzienniki południowe, powołując się na oficjalne oświadczenie, pochodzące z amerykańskich władz wojskowych w Niemczech, podają, że Mikołajczyk w ucieczce swej z Polski — korzystał z pomocy „brytyjsko amerykańskiej organizacji Pimpernel”, która zajmuje się nielegalnym przemytem ludzi.

Aresztowanie Bryji i Hulewiczowej

WARSZAWA (PAP). — Specjalna Komisja Sejmowa powołana dla wyjaśnienia ucieczki St. Mikołajczyka, w ciągu dwu ostatnich dni przeszukała kilkunastu czolowych działaczy PSL. Ponadto ważne wyjaśnienia złożył przed Komisją minister Bezpieczeństwa Publicznego ob. St. Radkiewicz.

WARSZAWA (PAP). — W związku ze zgłoszeniem przez posłów P. S. L. Bańczyka i Wójcika faktu ucieczki Mikołajczyka i towarzyszącego organa bezpieczeństwa podjęły dochodzenie, w wyniku którego zatrzymano po przekroczeniu granicy polsko-czechosłowackiej Bryję Wincentego, byłego skarbnika NKW PSL, Hulewiczową Marię, sekretarkę osobistą St. Mikołajczyka, zamieszkałą z nim wspólnie aż do chwili ucieczki oraz Dąbrowskiego Mieczysława, bliskiego współpracownika Mikołajczyka. Przy ujętych znaleź-

no różną obcą walutę na przeszło milion złotych oraz inne kompromitujące materiały. Zatrzymany Bryja zeznał, że jeszcze w dniu 12 września br. za zgodą Mikołajczyka przywłaszczył sobie 4.000 dolarów papierowych i 400 dolarów w złocie, z czego część ukrył u swojej rodziny we wsi Mrówczyn, pow. Nowy Targ. Ponadto zatrzymany Bryja przyznał się, że w porozumieniu z Hulewiczową, wykorzystując swoją funkcję skarbnika, w dzień ucieczki zabrał z kasy NKW PSL 380 dolarów. Dotychczasowe wyniki dochodzenia ustaliły, że ucieczka Mikołajczyka i towarzyszący został ukartowana wspólnie z pracownikami dyplomatycznymi jednej z ambasad w Warszawie i zrealizowana przy ich czynnej

i bezpośredniej pomocy. Te wyniki dochodzenia pokrywają się z zeznaniami Hulewiczowej. Bryji, Dąbrowskiego i innych osób zatrzymanych w tej sprawie. Dochodzenie w sprawie ucieczki Mikołajczyka trwa i jak się dowiadujemy, ujawnia coraz to nowe interesujące momenty tej polityczno-kryminalnej afery.

WARSZAWA (PAP). — Po zatrzymaniu posła Bryji, władze bezpieczeństwa zwróciły się do Marszałka Sejmu o zezwolenie na zatrzymanie go w areszcie, jako schwytanego na gorącym uczynku. Marszałek Sejmu w myśl art. 21 Konstytucji z 1921 r. wyraził zgodę. Sprawa wydania posła Bryji władzom sądowym będzie omawiana na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

„Żelazna kurtyna”

ostania kuźnie niemieckiego przemysłu wojennego

MOSKWA (PAP). — Na zaproszenie władz brytyjskich w Niemczech udala się do tamtejszej strefy okupacyjnej grupa dziennikarzy radzieckich. Mimo obietnic ze strony angielskiej, że dziennikarzom radzieckim umożliwi się obejrzenie wszystkiego co ich interesuje, korespondentom zabroniono zwiedzenia szeregu zakładów.

I tak: nie dopuszczono ich do el-

brznych zakładów Kruppa w Essen, do fabryki „Stahlwerke” w Hannoverze, do zakładów „Panzer-Sorgen” w Paderbornie i szeregu innych fabryk.

Przed dziennikarzami zamknięto również dostęp do szeregu obozów dla dzieci, w których władze angielskie trzymają m. inn. dzieci radzieckie. Związek Dziennikarzy Radzieckich

w Niemczech wystosował protest przeciwko postępowaniu władz brytyjskich, które stanowią poważne pogwałcenie wolności prasy. „Warunki, w jakich odbywała się podróż — stwierdza protest — nie przypominały ani trochę przyjaznej gościnności, okazywanej zawsze dziennikarzom zagranicznym, zwiedzającym radziecką strefę okupacyjną w Niemczech”.

Tak wygląda główna kwatery brytyjskiej policji w Hafie, wkrótce po zamachu bombowym, w czasie którego zabitych zostało 10 żołnierzy a 51 osób odniosło rany.

Fot. Keystone



Jak działa niemiecka centrala szpiegowska we Francji?

PARYŻ (PAP). — W dalszym ciągu swych rewelacji, dotyczących niemieckiej organizacji we Francji. „Ordre” utrzymuje, że spisek jest kierowany przez niemiecką służbę wywiadowczą, zreorganizowaną w Hiszpanii. Nielegalna organizacja niemiecka stanowi zarówno spisek wojskowy, jak i ośrodek szpiegowski. Szpiegostwo zorganizowane jest w dwóch szczeblach: 1) politycznie, 2) praktycznie.

Co się tyczy pierwszego szczebla, to każdy członek organizacji obowiązany jest dostarczyć materiałów informacyjnych z dziedziny swej pracy zawodowej i ze swego najbliższego otoczenia. W tym celu wypełnia kwestionariusz, w którym ujawnia z jakich dziedzin i przez jakie osoby może dostarczyć wiadomości. Chodzi tu przede wszystkim o infor-

macje, dotyczące życia politycznego, sił zbrojnych i organów wywiadowczych przeciwnika, jak również obiektów, które mają być zajęte w razie akcji wojskowej.

Szpiegostwo praktyczne opiera się na specjalnie dobranych agentach, zbierających wiadomości z zakresu wojskowości i przemysłu. Osobną grupą ma prowadzić akcję szpiegowską wśród osób, pełniących odpowiedzialne funkcje państwowe. Zasadą pracy jest stosowanie wszelkich środków, zmierzających do osiągnięcia celu. Organizacja posiada centralę fałszywych dokumentów i tajne drukarnie.

JUTRZEJSZY NUMER
Z OKAZJI
50-LECIA REWOLUCJI
PAŹDZIERNIKOWEJ
UKAŻE SIĘ

W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI

Co duńskie - Duńczykom

Czy Amerykanie wycofają się z Grenlandii?

MOSKWA (PAP). Dziennik „Krasnaja Zwiezda” omawia aktualne zażądanie wycofania się amerykańskich wojsk z Grenlandii.

Według poglądu Duńczyków, dalszy pobyt Amerykanów w Grenlandii stanowi pogwałcenie suwerenności Danii nad tą wyspą.

„Politiken” rzuciła nowe światło na nowojorskie narady Rasmussena z Marshalllem. Obaj mężowie stanu mieli się zgodzić co do tego, że umowę amerykańsko-duńską w sprawie Grenlandii należy anulować jedynie w wypadku zgody Danii... na zawarcie ze Stanami Zjednoczonymi nowego układu o „obronie Grenlandii”.

Skok przez Atlantyk

W Wielkiej Brytanii budowane są obecnie 3 dziesięcio-silnikowe samoloty pasażerskie o napędzie odrzutowym. Samolot taki o wadze 120 ton będzie przewoził bez lądowania przez Atlantyk 80 pasażerów.

Zbrodniarze staną przed sądem

Akt oskarżenia przeciwko katom Oświęcimia

KRAKÓW. (PAP) — Wielki proces przeciwko katom Oświęcimia rozpoczął się w Krakowie w dniu 24. 11. br. przed Najwyższym Trybunałem Narodowym pod przewodnictwem prezesa dr Eimera. Przed Sądem staną: Artur Liebehenschel, lat 46, Obersturmbannführer, komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu w okresie od 11 listopada 1943 r. do 8 maja 1944 r. Maks Grabner, lat 42, kierownik oddziału politycznego obozu, Hans Aumeier, lat 41, Schutzhaftlagerführer i zastępca komendanta obozu Hoessa, Karl Ernst Moeckel, lat 46, kierownik administracyjny obozu, Maria Mandl, lat 35, kierowniczka obozu kobiecego, Franz Kraus, lat 44, oficer informacyjny SS, Johann Paul Kremer, lat 64, lekarz SS, Hans Muench, lat 36, lekarz SS, Erich Muesfeld, lat 34, stanowisko administracyjne, Hermann Kirschner, lat 37, Blockführer, Hans Koch, lat 35, stanowisko administracyjne, Karl Seufert, lat 34, Blockführer oraz dozorca aresztu obozowego Heinrich Josten, lat 54, (stanowisko administracyjne), Kurt Hugo Mueller, lat 38, stanowisko administracyjne, Ludwig Plage, lat 37, Rapportführer, Edward Lorenz, lat 26, wartownik i szofer Otto Latsch, lat 42, Rapportführer, Fritz Buntrock, lat 38, Rapportführer, August Rajmund Begusch, lat 57, Blockführer, Paul Goetze, lat 44, Blockführer,

Paul Szozurek, lat 39, Blockführer, Richard Schoeder, lat 42, Rapportführer, Fritz Buntrock, lat 38, Alice Orłowski, lat 44, dozorczyńni Luise Helene Elisabeth Danz, lat 30, dozorczyńni Hildegard Martha Luise Lachert, lat 27, dozorczyńni, Hans Hoffman, lat 28, podoficer SS, Anton Lechner, lat 40, konwojent transportów, Józef Kolmer, lat 46, dowódca kompanii SS, Detlef Nebbe, lat 35, podoficer SS, Herbert Paul Ludwig, lat 43, Blockführer, Aleksander Bulow, lat 41, strażnik, Artur Jan Breitwieser, lat 37, zastępca kierownika magazynów, Hans Chuhmacher, lat 41, zarządca magazynu żywnościowego, Adolf Medefind, lat 39, zastępca szefa magazynu, Franz Romeit, lat 43, funkcyjniarz Bekleidungskammer, Erich Adam Oskar Dinges, lat 36, szofer obozu, Johannes Weber, lat 45, członek załogi, Karl Jeschke, lat 57, członek załogi.

Wymienieni oskarżeni są o branie udziału w organizacjach przestępczych NSDAP, SS oraz niemieckiej administracji załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Stworzyli oni warunki obozowe powodujące u więźniów osadzonych w Oświęcimiu utratę zdrowia i życia, znęcali się nad więźniami drogą systematycznego głodzenia, zmuszania do nadmiernej pracy, niehumanitarnego systemu kar obozowych, dokonywaniem nad więź-

niami doświadczeń lekarskich, powodujących choroby, kalectwa lub śmierci, stosowania śmiertelnych zastrzyków fenolu, a wreszcie zabijania więźniów przez tortury, rozstrzelanie, wieszanie, duszenie oraz gazowanie. Oskarżeni znęcali się moralnie nad więźniami, poniżali godność ludzką, wydobywali najniższe instynkty natury ludzkiej, zabijali odruchy szlachetności i naigrywali się ze wstydu kobiecego.

Masowo mordowano umieszczonych w tym celu w obozie wbrew postanowieniom Czwartej Konwencji Haskiej w r. 1907 jeńców wojennych radzieckich. Przeciążano zatrudnionych przymusowo więźniów nadmierną pracą w czynnych dla celów wojennych koncernach wielokapitałistycznych, przyczyniając się do masowego zgładzania wyniszczonych tą pracą i jej warunkami jednostek. Zbrodniarze Oświęcimia

oskarżeni są ponadto o masowy rabunek mienia, a zwłaszcza odzieży i obuwia, narzędzi pracy, kosztowności, pieniędzy oraz innych wartościowych przedmiotów, odbieranych więźniom przybywającym do obozu i zasilanie tymi przedmiotami zapasów gospodarczych Rzeszy Niemieckiej i jej obywateli, o systematyczną grabież złota, wydobytego ze szczęk i zębów zmarłych i zamordowanych więźniów i przekazywanie go następnie Bankowi Rzeszy, o obcinanie włosom kobiecym włosów i przekazywanie ich jako surowca niemieckim zakładom przemysłowym oraz używanie popiołu pochodzącego z kości spalonych w krematorium ofiar, jako sztucznego nawozu.

Akt oskarżenia przeciwko oprawcom z Oświęcimia został już sporządzony w języku polskim, obecnie tłumaczony jest na język niemiecki.

Z obrad komisji politycznej ONZ

Polska poprze politykę pokoju

NOWY JORK. (PAP). Podczas debaty w komisji politycznej nad sprawą Korei omawiano dwie rezolucje, radziecką — żądającą bezwarunkowego wycofania z Korei obu armii okupacyjnych, oraz amerykańską wzywającą do przeprowadzenia wyborów w obu strefach Korei i wycofania wojsk okupacyjnych dopiero w ciągu 90 dni, po utworzeniu władz centralnych.

Delegaci ZSRR, Ukrainy, Jugosławii, Czechosłowacji i Polski podali ostrej krytykę politykę USA w południowej Korei oraz ich imperialistyczne plany w stosunku do tego kraju.

W imieniu Polski wygłosił przemówienie dyr. Żebrowski, który przypomniał, że Polska była prze-

ciwna wnoszeniu kwestii Korei na Zgromadzenie Generalne.

Różnica między propozycją radziecką a amerykańską — stwierdził dyr. Żebrowski — to różnica między prawdziwą wolnością a zamaskowanym niewolnictwem, między pokojowym i demokratycznym krajem, a stworzeniem bazy dla reakcyjnej polityki. Polska nie poprze polityki USA i będzie głosowała za rezolucją radziecką.

Przedstawiciel Ukrainy Manuilski stwierdził, że projekt amerykański zmierza do utworzenia marionetkowego państwa, chcąc podporządkować sobie Koreę i narzucić jej panowanie monopolu kapitalistycznych.

Uwaga, kupcy!

Zarządzenia

w sprawie koncesjonowania handlu

WARSZAWA. (PAP). Na konferencji w sprawie koncesjonowania handlu przedstawiciele ministerstw, kupiectwa, samorządu gospodarczego, spółdzielczości, handlu

państwowego i Komisji Specjalnej złożyli deklaracje, wyjaśniające stosunek do koncesjonowania handlu i wynikających z niego konsekwencji.

Konferencja wykazała, że trudności, związane z szybkością i terminową realizacją składania podań o t. zw. „wyzwolenie“ zostały usunięte.

Min. Skarbu podjęło kroki dla usprawnienia akcji przyjmowania podań i wydawania kupcom zaświadczeń w okresie spodziewanego wielkiego napływu podań.

Wicemin. Dietrich stwierdził, że uporządkowanie handlu, które będzie zasadniczym efektem akcji koncesjonowania, pozwoli na ułagodzenie handlu w ramy gospodarki planowej.

Min. Przemysłu i Handlu podało do wiadomości instrukcję, ustalającą, że urzędy skarbowe będą musiały przedłożyć władzom przemysłowym wykazy kupców, którzy nie zgłosili podań i winni zaprzestać dalszego wykonywania czynności handlowych.

Następnie wicemin. Szyr oświadczył, że nie ma mowy o prowadzeniu w demokratycznej Polsce prymitywnego handlu według zasad przedwojennych. Uporządkowanie handlu wymaga dyscypliny. Ten sektor musi być włączony w ramy gospodarki planowej Państwa. Ostrzeżenie o uporządkowanie handlu będzie skierowane przeciwko handlowi nielegalnemu, dzielnemu, który w Polsce przybrał duże rozmiary.

Czyżby Mac Arthur

chciał zostać prezydentem USA?

NOWY JORK. (PAP). Jak donosi „Baltimore Sun“, dowódca amerykański w Japonii generał Mac Arthur gotów jest objąć stanowisko prezydenta w razie ofiarowania mu go przez republikanów.

23 miliony kur

Polska posiada obecnie ok. 26 milionów sztuk drobiu, w tym 23 miliony kur.

W r.b. na rynek będzie dostarczone około 1,5 miliarda sztuk jaj. Przeciętne spożycie jaj na głowę mieszkańca wyniosło w r. 1947 — 47 sztuk.

W roku 1948 produkcja jaj wzrosła o 20 proc., stan drobiu podniósł się do 33 milionów sztuk.

Na widowni

krajowej

WYSTAWA „ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ LENINA“ zostanie otwarta w dniu 7 bm. w Poroninie w domu, gdzie mieszkał Lenin. Na wystawie zgromadzone będą pamiątki po Leninie, które zachowały się w Poroninie.

PRZED WOJSKOWYM SĄDEM REJONOWYM w Warszawie toczy się rozprawa przeciwko członkom komórek sekcji „Liceum“ podziemnej organizacji która pozostawała w kontakcie z Anderssem. Oskarżeni odpowiadają za rabunek kilku samochodów, które następnie przekazano podziemiu.

SEJMOWA KOMISJA KOMUNIKACYJNA i przemysłowa obradowała nad sprawami rozdziału węgla w kraju. Komisja wysunęła projekt dokonania zmian w rozdziale węgla karkowego.

Pfeiffer przywódca

»partii niezależnej«

uciekł z Węgier do Austrii

WIEDEN. (PAP.) Według doniesienia dziennika „Wiener Kurier“, do stolicy Austrii przybył przywódca Węgierskiej Partii Niezależnej, Pfeiffer. Zdaniem dziennika, Pfeiffer zbiegł z Budapesztu 3 listopada.

Pfeiffer stanął niedawno pod zarzutem spowodowania uwolnienia węgierskiego SS-mana w okresie pełnienia funkcji Ministra Sprawiedliwości w ubiegłym roku. Z tego powodu Komisja Parlamentarna miała rozpatrzyć żądanie prokuratora zniszczenia wobec Pfeiffera nietykalności poselskiej.

Zabili 8 Murzynów

i zostali uwolnieni

NOWY JORK. (PAP). W Brunswick (Georgia) jeden strażnik i czterech byłych strażników miejscowego więzienia stanęli przed sądem za zabójstwo ośmiu więźniów Murzynów w lipcu br. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Stylu telegraficznym

WIELKA Brytania. W wyniku wyborów samorządowych w Szkocji, Partia Pracy straciła ogółem 74 miejsca uzyskując większość jedynie w Glasgow, Aberdeen i Edynburgu.

Na miejsce przewidzianego przedstawiciela Wielkiej Brytanii na konferencję zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie Williama Stranga został mianowany Patrick Dean.

DANIA. Premier duński Christensen zakomunikował królowi o swojej rezygnacji. Stał on na czele rządu koalicyjnego od listopada 1945 r.

SZWAJCARIA. W Genewie została otwarta międzynarodowa konferencja lotnictwa cywilnego. Zadaniem obrad jest zawarcie wielostronnych układów w dziedzinie praw handlowych w transporcie powietrznym.

NIEMCY. W połowie listopada Schumacher zamierza złożyć wizytę w Szwecji. Data tej wizyty ma być ustalona w porozumieniu ze szwedzką partią socjal. - demokratyczną.

Według doniesień ze źródeł brytyjskich wkrótce uda się do Ameryki 5 przemysłowców niemieckich, by uczestniczyć w tam sztuki zwiększenia rentowności swych przedsiębiorstw.

Gen. Clay oświadczył na konferencji prasowej, że nie jest bynajmniej zamierzony demontowanie tych fabryk niemieckich, które nie figurują na ustalonej przez Anglosasów liście.

FRANCJA. W siedzibie towarzystwa przyjaźni francusko - polskiej odbyło się przyjęcie na cześć ambasadora R. P. Putramenta.

Po podwyższeniu cen węgla o 60 proc. za tonę, płaci się obecnie 2,160 franków. Dotychczasowa cena wynosiła 1350 franków.

STANY ZJEDNOCZONE. Do Nowego Jorku przybył minister spraw granicznych Norwegii Halvard Lange. Stanie on na czele delegacji norweskiej w ONZ.

Departament Stanu zakomunikował, że Chiny mają otrzymać w ramach pomocy pounrowskiej towarów na sumę 27,7 miliona dolarów. USA zapewniły sobie kontrolę nad dystrybucją do starczych towarów.

CZECHOSŁOWACJA. Związki Zawodowe w Bratysławie rozważają możliwość proklamowania strajku powszechnego wobec zaostrenia się kryzysu politycznego, który wybuchł w związku z dymisją 5 komunistów i jednego bezpartyjnego członka rady komisarzy do spraw Słowacji. Związki Zawodowe domagają się usunięcia żywcem antydemokratycznych z życia politycznego i gospodarczego Słowacji.

Na pograniczu czesko - morawskim ujęty został przez czeskie organa Bezpieczeństwa, dowódca grupy banderowców Roman Broditz.

PERU. Z Limy donoszą, że wskutek trzęsienia ziemi zginęły 43 osoby. Zniszczeniu uległy liczne gmachy, drogi i mosty.

Przed wznowieniem rokowań handlowych angielsko-radzieckich

LONDYN. (PAP). Korespondent polityczny Reutersa donosi, że prawdopodobnie w przyszłym tygodniu uda się do Moskwy brytyjski minister handlu Harold Wilson na czele brytyjskiej misji handlowej, celem wznowienia rozmów handlowych z przedstawicielami Związku Radzieckiego.

Dokładnej daty wyjazdu ministra Wilsona jeszcze nie ustalono. Anglo - radzieckie rokowania handlowe w Moskwie były — jak wiadomo — przerwane w połowie lata br. Wielka Brytania ubiegała się o dostawy 1 miliona ton pszenicy radzieckiej oraz znaczne dostawy drzewa w zamian za co miała do-

starzyć Związkowi Radzieckiemu maszyny, sprzęt techniczny i nawozy sztuczne. Według oświadczeń londyńskich, ówczesne niepowodzenie rokowań wynikało częściowo z niemożności porozumienia się w sprawie procentów od wcześniejszych kredytów brytyjskich, udzielonych ZSRR, jak również z braku wystarczających gwarancji sprawnego funkcjonowania dostaw brytyjskich.

Obecnie w Londynie zapewniają, że misja brytyjska podczas nowych rokowań z przedstawicielami ZSRR będzie mogła udzielić lepszych gwarancji dotrzymania terminu dostaw brytyjskich.

Opinia „Nowoje Wremia“

Żyjemy w epoce współzawodnictwa dwu systemów

MOSKWA. (PAP) — Pismo „Nowoje Wremia“ omawia rolę ZSRR w życiu międzynarodowym i jego walkę o pokój demokratyczny. Pisząc o 30-tej rocznicy państwa radzieckiego, stwierdza pismo — że ona jest nie tylko zasłużonym triumfem obywateli naszego kraju, lecz jednocześnie doniosłą datą dla wszystkich ludzi postępowych.

Wielka misja historyczna państwa radzieckiego polega na tym, że walczyło ono nie tylko dla siebie, lecz i dla wszystkich narodów. Systematyczna i energiczna walka o pokój jest istotą radzieckiej polityki zagranicznej. Toteż dzisiaj Związek Radziecki stał się ośrodkiem wokół którego jednoczą się siły demokra-

tyczne i pokojowe wszystkich krajów.

Pismo zaznacza z kolei, że obecna epoka jest epoką współzawodnictwa dwóch systemów: socjalizmu i kapitalizmu. Naród radziecki wierzy w pokojowy rozwój tego współzawodnictwa.

W wyścigu pracy dla uczczenia 30-tej rocznicy Rewolucji Październikowej wiele zakładów przemysłowych Moskwy wykonało już całoroczny plan produkcji.

Generalny sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Saillant nadesłał na ręce Kuźniecowa z radzieckiej centrali Związków Zawodowych pismo, w którym prosi o przekazanie robotnikom, techni-

kom, inżynierom i urzędnikom Z. S. R. R. gorących pozdrowień z okazji rocznicy Rewolucji.

WIEDEN. — Odbyła się tu akademii poświęcona rocznicy rewolucji radzieckiej. Obecni byli przedstawiciele rządu austriackiego z prezydentem Rennerem na czele.

BUKARESZA. — W Rumunii trwa obecnie tydzień przyjaźni rumuńsko - radzieckiej. W związku z tym odbywają się liczne uroczystości poświęcone Związkowi Radzieckiemu.

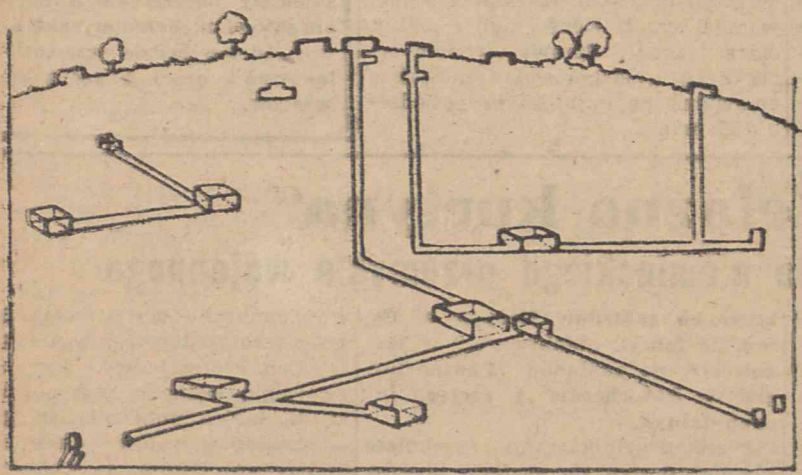
RZYM. — W związku z 30-tą rocznicą Rewolucji Październikowej partie komunistyczna i socjalistyczna postanowiły zorganizować wspólne obchody i wiece we wszystkich miastach włoskich.

23 miliony kur

Polska posiada obecnie ok. 26 milionów sztuk drobiu, w tym 23 miliony kur.

W r.b. na rynek będzie dostarczone około 1,5 miliarda sztuk jaj. Przeciętne spożycie jaj na głowę mieszkańca wyniosło w r. 1947 — 47 sztuk.

W roku 1948 produkcja jaj wzrosła o 20 proc., stan drobiu podniósł się do 33 milionów sztuk.



Tak wygląda w przekroju podziemne miasto hitlerowców w Glaznyy koło Walbrzycha, o którym pisaliśmy niedawno.

Naród polski musi być dumny z wyników swej pracy

Pierwszy rok planu trzyletniego zbliża się ku końcowi. Wyniki gospodarcze tego etapu mają dla Polski wielkie znaczenie. Stanowią one bowiem *sprawdzian rzeczywistości całego planu*. Stąd specjalną uwagę społeczeństwo polskie zwróciło na tę część exposé premiera Cyrankiewicza, w której omówiona jest sytuacja gospodarcza. Szczególne zadowolenie wywołało oświadczenie premiera, że *plan produkcji przemysłu państwowego na rok 1947 będzie wykonany z nadwyżką* zwłaszcza w tak kluczowych gałęziach jak energetyka, hutnictwo, górnictwo i cukrownictwo.

W świetle tych wypowiedzi o partych na już osiągniętych wynikach przewidywane na rok 1948 podwyższenie planu średnio o 26% w stosunku do roku 1947, jest *największym wzrostem* produkcji planowany jest na odcinkach przemysłowych konsumcyjnych: włókienniczego, skórzanego, spożywczego oraz węglowego. Przyczynił się to w sposób najbardziej bezpośredni do podniesienia stopy życiowej narodu.

SYTUACJA ZBOŻOWA — OPANOWANA

Również na odcinku produkcji rolnych sytuacja uległa bardzo poważnej poprawie. Zapasy zboża na składach osiągnęły *nienolowaną* po wojnie *wysokość 357 tysięcy ton zboża i jego przetworów*. Jest to rezultat dobrze zorganizowanego

zakupu zboża przez Fundusz Apropozycyjny oraz dostaw zboża raździeckiego. Spodziewane wpływy zboża z tytułu podatku gruntowego, reszty dostaw raździeckich oraz dalszego zakupu, dają podstawę do stwierdzenia, że *sytuacja zbożowa w kraju jest opanowana* i że wszelkie zakusy spekulacyjne spełzną na niczym. Rok 1948 powinien nam przynieść *samowystarczalność* na odcinku zbożowym.

BEZ POMOCY ZAGRANICZNEJ

Obroty handlowe w zagranicę rozwijają się coraz bardziej, osiągając wzrost o 130% w porównaniu z rokiem ubiegłym. Bardzo poręczający jest spadek obrotów nieodpłatnych z tytułu pomocy zagranicznej do 12% z tym, że w ostatnich miesiącach bieżącego roku zniknęła ona zupełnie. Świadczy to o coraz bardziej postępującej *normalizacji* naszego handlu zagranicznego. Wszystkie te sukcesy osiągnęła gospodarka polska *bez pomocy kredytów zagranicy*.

Naród polski może być dumny z wyników swojej pracy. Osiągnięliśmy je przede wszystkim dzięki konsekwentnej polityce gospodarczej rządu, popartej przez ogromną większość społeczeństwa. U podstawy tej polityki leżała *chęć do jak najszybszej odbudowy* zniszczonych warsztatów pracy, utrzymania waluty i wzrostu produkcji. Wykonanie planu stało się możliwe dzięki *wzrostowi zatrudnienia*, wydajności pracy oraz szeroko przeprowadzonej akcji oszczędnościowej, która w samym tylko przemyśle państwowym dała w pierwszym półroczu przeszło 3 miliardy złotych.

Premier Cyrankiewicz zapowiedział, że najważniejszym zadaniem rządu na najbliższy rok jest *kontynuowanie dzieła odbudowy* oraz *uzyskanie podniesienia zarobków*. Zapowiedź ta będzie realizowana w ramach planu trzyletniego.

Stare monety

ukrywał Niemiec w kasecie

BIELAWA (k.). U Niemca Heilicha w Bielawie (ul. Wiejska 6) znaleziono metalową skrzynkę o wadze 20 kg, w której znajduje się zbiór monet.

Monety są już stare i każda jest opakowana w akrawek papieru, na którym jest napisane z którego wieku pochodzi. Wiele jest takich, które mają

pochodzić z II i III w. po Chr. Ponieważ nie wiadomo, na czym opierał swoje „znawstwo” Niemiec, trudno określić wartość zbioru. W każdym razie szereg monet pochodzi z ubiegłego wieku, z czasów Bismarcka i nie przed stawia większej wartości.

Skrzynka znajduje się obecnie w Obw. Urzędzie Likwidacyjnym w Dzierżoniowie i będzie wysłana do Muzeum we Wrocławiu, gdzie po szczegółowym badaniu, będzie można zdecydować o jej wartości.

W MUZEUM NARODOWYM w Warszawie nastąpi 7. bm. otwarcie wystawy z okazji trzydziestej rocznicy Rewolucji Październikowej.

Jak to się dzieje we Francji

Przytaczamy dosłownie ustęp z listu, otrzymanego przez mieszkańca jednego z miast dolnośląskich od brata z Lyonu.

„... z artykułami żywnościowymi coraz gorzej. Pensji nie wystarcza. Zarobić poza pensją trudno. Mięso w dozach mikroskopijnych jadamy najwyżej dwa razy na miesiąc. Kartofli też mało. A o takich rzeczach jak masło i jaja możemy tylko marzyć. Na domiar złego wprowadzono już są ograniczenia w używaniu prądu elektrycznego. Powiadają że mieszkania prywatne nie będą miały prądu wcale trzy dni w tygodniu. Kupiłem przedpotopową lampę naftową. Teraz poszukuję nafty. Nie myśl, że to tak łatwo. Z Kaziem jest jeszcze gorzej. Administracja fabryki, w której pracuję, otrzymała zawiadomienie, że od 15 października fabryka będzie otrzymywała znacznie mniej prądu. Oczywiście, zmniejszą ilość godzin pracy. Odbije się to na jego zarobku. A akurat przed tygodniem przyszło mu na świat drugie dziecko.”

A teraz nieco z francuskiej urzędowej statystyki.

Import amerykański do Francji w

pierwszym półroczu tego roku przeszedł 13-krotnie przewyższył amerykański wywóz z tego kraju.

Takie wyniki, jak dotąd, daje gospodarcza współpraca Francji ze Stanami Zjednoczonymi. JASZ

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Bursa studencka czy dochodowy internat?

Bardzo smutny list otrzymaliśmy od studenta medycyny, zamieszkałego w Domu Medyków przy ul. Curie - Skłodowskiej nr. 89.

Autor żali się gorzko na nowy zarząd „Bratniaka”, który podniósł czynsz za mieszkanie do 150 zł od osoby (w r. 1945 wynosił ten czynsz 20 zł), prócz tego przerzucił obowiązek płacenia za gaz i światło na barki lokatorów (dotychczas opłaty te uiszczał zarząd). W rezultacie mieszkanie w Domu Medyków wyniesie 450 zł na osobę.

„Piszę to naprawdę w rozpacz. Jestem sierotą - repatriantem. Na życie otrzymuję stypendium w wysokości 2.000 zł. Z tego 450 zł bę-

dę płacił za mieszkanie. Ponieważ dzięki nowemu zarządowi obiad podrozał 100 proc. i kosztuje 40 zł, to za obiady wydam 1.200 zł miesięcznie. Razem 1.650 zł.

Zwracam się z uprzejmą prośbą do Redakcji, aby mi doradziła, w jaki sposób za 350 zł jadać śniadania i kolacje, opłacać tramwaje i wszelkie obowiązkowe składki (same wpisy kosztują 950 zł), kupić przybory i podręczniki do nauki (nie marząc już o odzieży) i wreszcie — ogrzać mieszkanie.

Proszę gorąco o odpowiedź, bo żyjących w takich jak ja warunkach jest u nas większość, a to nie jest w porządku”.



Proces obrońców hitlerowskich z obozu w Stutthofie, oskarżeni hitlerowcy - Englest i Goertso. Fot. „Film Polski”

Młodzież niemiecka nadal hitlerowska

Na łamach belgijskiego pisma „La Libre Belgique” ukazał się artykuł pt. „Młodzież niemiecka nadal hitlerowska”.

Autor opisuje swą wizytę u dziewcząt w liceum niemieckim.

Stanęły przed nim: Gertruda Rastter lat 20 z Badenii i Ruth Pasternack lat 19, pochodząca z Gdańska. Obie były „Fuehrerinnen” w organizacji hitlerowskiej „Bund der deutschen Maedel” grupującej dziewczęta poniżej 14 roku życia. Każda miała pod swoimi rozkaza-

mi około 100 dziewcząt.

„Zapytałem je najpierw — pismo autor — czy wierzą w sprawiedliwość i słusność doktryny hitlerowskiej, którą wpajały swoim wychowankom. W doktrynie hitlerowskiej — oświadczyła Gertruda — było dużo dobrego. Przyzwyczajają dziewczęta do czystości moralnej i fizycznej (!), uczono je mówić prawdę (?), wpajano w nie miłość ojczyzny”.

Zapytałem potem, czy jest katoliczką. Kiedy odpowiedziała, że tak, ciągnęłam dalej:

„Jak mogła pani, jako katoliczka, pogodzić swoją wiarę z doktryną hitlerowską? „Jestem bardziej Niemką, niż katoliczką” — odpowiedziała. — A dzisiaj, czy nie się zmieniło? — Dzisiaj sytuacja mego kraju wymaga ode mnie jeszcze większej miłości i wiary w doktrynę”.

„Mówiliśmy następnie o odpowiedzialności za wojnę. Żadna z dziewcząt nie uważa, że odpowiedzialnością tą należy całkowicie i wyłącznie obarczyć naród niemiecki. „Każdy z narodów w pewnej mierze ponosi część winy” — oświadczyła. Obozy koncentracyjne? Dziewczeta wierzą, że istniały, ale nie takie, jak piszą i mówią o nich zwycięzcy”.

Warto przytoczyć zdanie znanego pisarza niemieckiego Emila Ludwiga, który utrzymuje, że rozwiązanie problemu niemieckiego nie leży w płaszczyźnie spraw węgla, granic albo centralizacji państwa, ale w wychowaniu młodzieży niemieckiej według ogólnoludzkich wzorów prawdziwej moralności.

Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Delegatów PZZ

Dnia 27. 10. br. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem Prezesa PZZ, wicemarszałka Sejmu Wacława Barcikowskiego zebranie Prezydium Zarządu Głównego PZZ. Na zebraniu tym postanowiono zwołać w dniach 7 i 8 grudnia 1947 r. w Poznaniu I-szy powojenny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Zachodniego.

Zjazd, który zgromadzi przeszło 1.000 delegatów, dokona wyboru władz naczelnych Związku.

Państwowy Teatr Dolnośląski

John Boyton Priestley:

„Inspektor przyszedł” sztuka w 3-ach aktach w przekładzie J. Brodzkiego

„Inspektor przyszedł” Priestley’a wystawiany ostatnio na scenie wrocławskiej jest polską prapremierą. Najwcześniej wszedł na afisz teatru moskiewskiego, w ubiegłym sezonie wystawiono go w „Teatrze Nowym” w Londynie, gdzie rolę tytułową kreował znakomity *Rolph Richardson*, ponadto z powodzeniem gościła ta sztuka na wielu scenach europejskich i poza europejskich.

Na czymże polega jej wartość i atrakcyjność? Nie ulega wątpliwości, że „Inspektor przyszedł” jest sztuką oryginalną i ciekawą i to nie wyłącznie ze względu na swoje założenia ideologiczne, ale zarówno na kompozycyjne rozprowadzenie tych założeń i dynamiczne rozplanowanie akcji dramatycznej.

Jeśli chodzi o formalne zalety sztuki, to jest w swoim rodzaju *doskonała*. Zachowując klasyczną re-

gule jedności czasu, miejsca i akcji — ma konsekwentnie przeprowadzone napięcie dramatyczne, przewijające się w świetnym rozpisaniu dialogu między poszczególnymi głosami. Podział na akty jest umowny. Akcja poszczególnych części urywa się w tych miejscach, z których rozwijać się będzie po potwórnym podniesieniu kurtyny. Ostatnie momenty zwrotu akcji są przykładami wysokiej klasy sprawności dramatopisarskiej. Końcowy chwyt anonsujący przybycie prawdziwego inspektora, przypomina zakończenie Gogolowskiego „Rewizora”. Nie jest to jednak sztuka bez „ale”. Mówiliśmy już o tym, że Priestley z przesłanką natury społecznej nie wyciągnął ważkiego wniosku. Ta pastorska nadzieja na poprawę i skruczę grzeszników jest naiwna i płytką, zwłaszcza interesujący problem w powietrzu,

nie osadza go trwale i odważnie na realnym, ludzkim gruncie. Oduchy szlachetności młodego pokolenia wydają nam się tylko konwencjonalnym rozłożeniem blasków wśród wszystko pochłaniających cieni.

Obok pierwiastków sensacyjnego i społecznego, znajdujemy jeszcze w sztuce pierwiastek metafizyczny. Kimże jest ten tajemniczy inspektor, którego wizyta dotyczyła faktu, mającego dopiero później się dokonać? Domyślamy się, że to sama Opatrzność przemawia ustami urzędnika policji. Ten naiwizm jest tak rozbijający i tak rasowo angielski, że w końcowym efekcie nas, mieszkańców kontynentu, nie wzrusza, lecz bawi.

Wrocławska realizacja sceniczna „Inspektora” nie wydołała z tekstu wszystkich możliwości. Spektakl nie był nudny, ani monotony, nie rozplanował jednak głosowo dynamiki dialogu, nie wydołał jego wszelkich możliwości. Również co do poszczególnych kreacji mieliśmy pewne zastrzeżenia.

Pan *Mieczysław Serwiński* w roli fabrykanta Artura Birlinga był za mało angielski szczerze i więcej flegmy i tej nieznośnej pewnością

siebie, jaką daje człowiekowi posiadany pieniądz! Pani *Irena Netto* w roli matki miała kilka momentów szczęśliwych, szczególnie o napięciu tragicznym, ale nie w ten sposób wyobrażaliśmy sobie angielską lady. Jest to poza wszystkim innym postacią kobiety oschłej, egoistycznej, niewyrozumiałej, dumnej i obłudnej i te przede wszystkim cechy charakteru należało nie tylko zaznaczyć, ale uwypuklić, nawet przeszarżować — wtedy postać byłaby równie niesympatyczna, ale żywsza i prawdziwsza.

Zupełnie niepotrzebne są gierki z pince-nez obliczone chyba na gusty galerii (hywałców galerii szanuje i uważam za najwładźniejszą publiczność — określenia użyłem tylko metaforycznie).

Sheila Birling naturalnie i z dużym wdziękiem zagrała p. *Anna Redlich*. Nie wydołała może z tej roli wszystkiego, co w niej tkwiło, ale grała przekonująco.

Pan *Marian Stojkowski* również nie był Anglikiem, grał poprawnie, ale to nie wszystko.

Trudną rolę miał pan *Jerzy Pietraszkiewicz* wyszedł z niej na o-gół zwycięsko. Jego wybuchy bun-

tu miały cechy szczerości, jego historia pewien styl. Przy końcu aktu drugiego, kiedy wraca z ogrodu do domu przygarbiony i podnie-siony kołnierzem, robi raczej wrażenie człowieka zmarzniętego, niż przybitego nieszczęściem; należało by poprobować innego gestu na oddanie tego stanu.

Swoboda z pewnymi cechami posagowości znamionowała postać inspektora Goole w interpretacji p. *Zdzisława Karłowicza*. W ruchach, masce i głosie był bez zarzutu. Inteligentnie interpretował tekst dialogu, nadawał mu tempo i wygrywał miejsca przerw. Wiemy, że postać ta nie jest z tego świata, tej swojej zaziemskości — może i słuszenie — nie podkreślał zbyt wyraźnie pan Karłowicz, raz ją tylko trochę spłycił, krzywcze na papę Birlinga. Wystarczyło by tylko głos podnieść, ale bez pasji. Zupełnie już chybiona była groteskowa reakcja Birlinga na ten krzyk.

To, że się publiczność z pewnych gierek śmieje, nie dowodzi jeszcze, by je trzeba było ciągle stosować, zwłaszcza tam, gdzie nie są na niej seu. TADEUSZ BANAS

POLSKA

uczestnikiem igrzysk bałkańskich

Podczas odbytej ostatnio w Belgardzie konferencji organizatorów Igrzysk Bałkańskich w roku 1948 postanowiono zaprosić do wzięcia udziału w Igrzyskach: Polskę, Czechosłowację i ZSRR.

W dotychczasowych Igrzyskach brały udział: Albania, Jugosławia, Rumunia, Bułgaria i Węgry. Począzamy więc od przyszłego roku w Igrzyskach udział brać będzie w sumie 8 państw.

Jak wiadomo, program Igrzysk obejmuje: gimnastykę, piłkę nożną, lekkoatletykę, pływanie i gry sportowe.

Do północy

roztrząsano sprawę »Górnika«

by nic nie zdecydować

Sprawa zajęć w Wałbrzychu została już, jak pisaliśmy, na wakacje W.G. i D. Polskiego Związku Bokserskiego w Poznaniu, Szczegółowe rozpatrywanie całej afery i przesłuchiwanie kierownictwa »Górnika«

Dwóch latających holendrów

zasili Pafawag

W najbliższym czasie sekcja piłkarska Pafawagu ma się wzmocnić dwoma doskonałymi zawodnikami, którzy zapowiedzieli swój powrót z Holandii do kraju. Jeden z nich nazwiskiem Pindus jest bramkarzem, drugi zaś gra na pozycji prawoskrzydłowego. Obaj oni grali w reprezentacji korkusa, obecnie zaś grają w jednej z drużyn I-szej Ligi Holenderskiej.

Z Głogowa i okolic

Komisja partyjna dla spraw podatkowych

Na terenie powiatu głogowskiego funkcjonuje nowo zreorganizowana komisja partyjna dla spraw podatku gruntowego.

W skład komisji wchodzi przewodniczący P. Glibowski (SL), sekretarz Józef Matysik (PPR), oraz członkowie: Mroczka (PPS) i Jan Zawłaja (Sam. Chł.).

Książka dla wsi

Spółdzielnia »Społem« w Krzepielewie (pow. głogowski) zorganizowała imprezę, z której całkowity dochód przeznaczono na zakup książek dla gromadzkiej biblioteki. Są

KRONIKA Dolnego Śląska i Opolszczyzny

* „Zawodowego repatrianta z Zachodu” Jana Wodoka, który kilkakrotnie przekraczał granicę polsko-niemiecką przyłapał patrol WOP-u w Węglińcu, pow. Zgorzelec, obladowanego słoniną, cukrem i tytoniem. „I skończyły się piękne dni Aranjuez...”

* Już dzisiaj przygotowuje się prowizoryczny most w Opolu przeciw niespodziankom nadchodzącej zimy. Naprawia się 5 izbic, zniszczonych przez zeszłoroczne lody, aby uchronić most przed naporem kry.

* 42.235 mieszkańców liczy dziś Opole, w tym 3.667 kobiet więcej niż mężczyzn. Czy to nie zachęca do odwiedzin tego pięknego miasta?

* W dniach 16-22 bm. odbędzie się w Opolu »Tydzień Studenta«.

* Omal nie spalił się 4-piętrowy młyn w Strzegomiu. Straże pożarne z sześciu miejscowości zlokalizowały, a następnie ugasiły groźny pożar. Straty sięgają 200 tys. zł.

* W ub. miesiącu Społeczna Komisja Kontroli Cen przeprowadziła 304 lustracje. Spisano 166 protokołów, a 68 osób pociągnięto do odpowiedzialności karnej za przekroczenia cennikowe. Suma wymierzonych grzywien wynosi ogółem 2.198.000 zł.

* Rolnicy jeleniogórscy spłacili już podatek gruntowy w gotówce w 90-ciu, a w naturze w 60-ciu procentach. (wd)

ZYCIE SPORTOWE

Pafawag jest już wicemistrzem ale z Górnikiem też musi wygrać

Dzięki nierozstrzygniętemu wynikowi w meczu z IKS-em, bokserzy Pafawagu zapewnili sobie tytuł wicemistrza w walkach o drużynowe mistrzostwo DOZB. Do rozegrania pozostało im jeszcze ostatnie spotkanie z wałbrzyskim Górnikiem który miał wprowadzić największe szanse na wicemistrzostwo, ale utracił je wskutek lekkomyślnego postępowania swego kierownictwa.

W tej chwili Górnik nie dysponuje żadnym klasowym bokserem w wagach lżejszych, a i w półciężkiej jest również duża luka. Filarami Górnika są: Dominiak, Michałak II, Kwiatkowski i Branecki, w meczu niedzielnym jednak, który z dwóch pierwszych będzie musiał ugiąć czoła przed Sztolcem.

Jeżeli Pafawag wystawi w niedzielę ósemkę podobną tej, która zremisowała z IKS-em, powinien do wagi piórkowej prowadzić bezapelacyjnie 6:0, Górnik bowiem w tej chwili nie dysponuje takimi pięściami, którzy potrafiliby urwać punkty Fasce, Zarychcie i Szczepanowi. W lekkiej Dominiakowi dajemy pierwszeństwo przed Popowskim, natomiast w półśredniej Sztolce powinien dać sobie łatwo radę ze słabo ostatnio walczącym Michałakiem II.

Kwiatkowski spotka się z Krupińskim, który zademonstrował nam wprowadzić „atomowe” ciosy z prawej, ale który ustępuje wałbrzyszaninowi technicznie co najmniej o klasę. Pozostałe punkty Pafawagu potrzebne do zwycięstwa mogą być wynikiem t. zw. kombinacji wagowych. Znaczący to, że jeżeli Branecki natrafi w ciężkiej na Mazurę, wówczas Wolski ma w półciężkiej wszelkie szanse na zwycięstwo.

Ten ostatni mistrzowski mecz powinien być b. interesujący. Odbędzie się on w niedzielę w sali kina „Odra” o godz. 11-ej. J.J.

Sport w kilku wierszach

DONIESIENIE RKU Sosnowiec jako by gracze: Dybała, Parys i Janik (wszyscy z Rymera) podpisali podwójne zgłoszenia, okazało się po skrupulatnym śledztwie Śl. OZPN — nieprawdziwym. Wobec takiego obrotu sprawy WG i DPZPN zatwierdził weryfikację zawodów Rymera, zgodnie z jego wynikami na boisku. Tym samym Rymer zdobył już sobie definitywnie ostrogi ligowca.

PREZES Warszawskiego Kolegium Sędziów OZPN, b. znany gracz lwowskich Czarnych F. Kmiecicki, zrezygnował ze swego stanowiska.

W MIĘDZYNARODOWYM turnieju tenisowym, który odbędzie się w Buenos Aires wezmą udział następujący amatorzy: Drobny i Cernik (Czechosłowacja), Puncce (Jug.), Johansson (Szwecja), Parker-Pajkowski (USA), Segura (Ekwador) i Trullengue (Chile), Peter sen (Brazylia), Boito i Morales (Peru), Chely (Paragwaj) oraz Morea, Russell i Weiss (Argentyna).

NEL VAN VLIET ustanowiła jeszcze jeden rekord światowy w pływaniu, na dystans 400 m stylem klasycznym, osiągając czas 5.58,6 sek. Poprzedni rekord świata na tym dystansie należał do Niemki Kappell i wynosił 6.08,3 sek.

JOE LOUIS za najbliższy mecz z Waltem ma dostać 45 procent kasy, zaś przeciwnik jego 15 procent. Oblicza się, że udział Louisa wyniesie ok. 78 tys. 750 dolarów.

ZBIGNIEW GROTOWSKI

Szukamy skarbu

Opowieść humorystyczna w stylu telegraficznym z KONKURSEM DLA CZYTELNIKÓW

W Związku Kobiet miał „o” członkinie uchwały „dzieć dobroci dla mężczyzn”. Każda z nich pojmuje indywidualnie ową „dobroć” co staje się przyczyną skomplikowanych sytuacji, wprowadzających zamęt w życie mężów.

Kwaskowski otworzywszy oczy obrzucił czułym spojrzeniem swą lepszą połowę. Małżonka tymczasem, zacisnąwszy zęby — cedziła słodziutko.

— Mężulek trochę się zabawił... to bardzo, bardzo dobrze. Zoneczka cieszy się, gdy mężus trochę się rozzerwie. Tak czule mówi o jakimś skarbie. Ładniutka bestyjka?

Kwaskowski westchnął. — Strasznie droga, ale cacko... co za malowidło, wzroku oderwać nie można, wszyscy mi będą zazdrościć, ale ja nikomu nie odstąpię, taka gratka zdarza się tylko raz w życiu.

— Ile kosztuje ten anioleczek, a jak się ubiera — pytała słodziutko Kwaskowska, choć ręka ją świerzbiała, aby swojemu „aniołkowi” żeberka poprzetrzącać. Na jakieś lafiryndy forsę puszcza.

— Wcale się nie ubiera — naga, jak prawda. Apeptyczne cielko...

Kwaskowska przymknęła oczy. Ze też musi być dziś dobra dla tego cynika. No, ale niech tylko północ wybije.

— Zaraz tu ją przywiozą — dodał Kwaskowski.

— Czym przywiozą. —

— Autem najdroższa — trzeba ją będzie umieścić na honorowym miejscu. To będzie prawdziwa ozdoba naszego domu.

— A ja? szepnęła blada z wściekłości Kwaskowska — obcą kobietę wprowadzasz pod nasz dach.

— Ależ to skarb — rozumiesz skarb... —

— Nie rozumiem...

Kwaskowski zerwał się z kanapy, na której był dotychczas złożony.

Kupiłem obraz, bardzo drogi, akt kobiety. Pędzła Jachimiaka. Zapłaciłem 10.000 złotych, ale warto.

— Co! za jakąś bezwstydną nagą ladacznicę na płótnie 10 kawałków. Rozum straciłeś?...

— Ależ to jest droga do skarbu. Przeczytaj ten list. To od mego najdroższego przyjaciela, który wyjechał stad przed rokiem.

Kwaskowska poczęła odczytywać list.

„Drogi przyjacielu — w chwili, gdy ten list dojdzie do ciebie, mnie już nie będzie na świecie. Za godzinę odbieram sobie życie. Zwierzam ci moją największą tajemnicę. Natrafiłem na ślad wielkiego skarbu. Niemcy uciekając zakopali w naszym mieście kilkadziesiąt kilogramów złota. Wskazówki, jak znaleźć skarb znajdziesz ukryte w oprawie obrazu Jachimiaka „Akt kobiety”. Obraz ten wygrałem na loterii fantowej na festynie strażackim. Ponieważ porzuciła mnie kobieta, którą kocham, przeto kończę już pisanie, gdyż niebawem strzelam sobie w łeb. Niech ci to złoto przyniesie szczęście”.

Na policzki Kwaskowskiej wystąpiły ceglane rumieńce. Ręce jej drżały. Złoto... stopy złota... Tymczasem zaczął tłumaczyć jej.

— Co za szczęście — po otrzymaniu tego listu przechodzi koło antykwarni Głabisza. I patrzę — jest akt Jachimiaka. Wchodzę. Targuję się. Chciał 20 kawałków, wreszcie odstąpił za dziesięć. Niestety warunkowo. Bo obraz dostał tylko w komis od Jachimiaka. Błagajmy opatrność, by nie cofnął się jeszcze. W tym momencie zadzwonił telefon.

Kwaskowski podniósł słuchawkę. Zbladł i zawołał. — Ależ to niestychane. Jachimiak nie chce sprzedać. Urządza wielką licytację obrazu. Kto da więcej? Kiedy licytacja? Już pojutrze. Gdzie?

(Dalszy ciąg nastąpi)

DZIAŁ porad PRAWNYCH

Kisielowicz Stanisław. Zona Obywatela, aczkolwiek nie miała dzieci, ma jednakowoż prawo żądać od męża zaspokojenia swych potrzeb stosownie do swego oraz stanu materialnego męża. Ten obowiązek ustałby tylko z chwilą uzyskania rozvodu, ewentualnie obywatel byłby zwolniony od obowiązku dopy-

magania żonie materialnie, jeżeliby ona posiadała sama dostateczne środki materialne, zaś możliwości Obywatela są bardzo ograniczone. Tak kwestia rozstrzyga się na zasadzie słuszności. Alimenty, które Sąd ewentualnie jej mógłby przyznać byłyby ustalane w myśl wyżej podanych zasad.

KOMISJA LIKWIDACYJNA DRUKARNI

przy W.U.B.P. we WROCŁAWIU

wzywa **wszystkich wierzycieli** do zgłoszenia swoich pretensji

do dnia **15 listopada 1947 r.**

pod adresem **Spokojna 4 (Konsum)**

Pretensje niezgłoszone w powyższym terminie nie będą uwzględnione. 11193

KONKURS

Zarząd Miasta Wrocławia ogłasza konkurs na stanowisko **Dyrektora Portów Miejskich we Wrocławiu**

Wymagane kwalifikacje: 1) Wykształcenie wyższe, 2) Praktyka na kierowniczym stanowisku w takim samym lub podobnym przedsiębiorstwie, 3) Obywatelstwo polskie.

Wynagrodzenie według umowy zbiorowej dla pracowników zatrudnionych w Portach i Stoczniach.

Zgłoszenie osobiste lub pisemne z dokumentami pod adresem: Zarząd Miejski (Resort Przedsięb. Miejsk.) pokój Nr. 207, ul. Gabrieli Zapolskiej Nr. 4.

Mgr Leopold Poźniak Wiceprezydent m. Wrocławia K 4401

MASZYNĘ do KSIĘGOWANIA

marki »Continental« z 6 licznikami

zakupi natychmiast

Dyrekcja Lasów Państwowych

WROCŁAW, pl. Grunwaldzki 90

K 4403

Mieszkania dla członków Wrocławskiej Spółdzielni MIESZKANIOWEJ

Zarząd Wrocławskiej Spółdz. Mieszk. zawiadamia, że od dnia 4.11. do 15.11.47., sekretariat Spółdzielni przy ulicy Gen. Świerczewskiego 43 — wydaje druczki zgłoszeniowe na przydział mieszkań w osiedlu Nr. 1 K-4382

ELEKTROWNIA m. WROCŁAWIA

poszukuje **INŻYNIERÓW** lub doświadczonych techników na stanowisko dyżurnych ruchu Elekrowni Parowej i 3-oh wykwalifikowanych **MURARZY KOTŁOWYCH**. Warunki pracy i przyjęcia do omówienia na miejscu, w Dyrekcji Elekrowni m. Wrocławia, pok. 413, 4-te piętro. K 4395

POTRZEBNI:

Stolarz meblowy, Pomocnik tapicerski

wykwalifikowany. Zgłaszać się do biura fabryki, Kaszubska 16. 11118

KIEROWNIKA

ADMINISTRACYJNO - HANDLOWEGO zjedzej FABRYKI państwowej zaangażujemy WYMAGANE WARUNKI

1) Wiek co najmniej lat 30, 2) Kilkuletnia praktyka w przemyśle na samodzielny i odpowiedzialny stanowisku. 3) Znajomość obecnych stosunków gospodarczych i organizacji przemysłu. 4) Umiejętność kierowania ludźmi. Odpisy świadectw pożądane. Oferty do „Słowa Polskiego” pod „Odpowiedni”. 11146

Piwnic - Magazynów

b. dużych, suchych na przechowanie warzyw

poszukuje Spółdzielnia Owocarsko-Warzywnicza pl. Legnicki 1 m. 3, tel. 35-62. K 4395

NAJSŁYNNIEJSZY PSYCHOGRAFOLOG MARTYNI

darem jasnowidzenia, nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Według obliczeń kabalistyki, poda szczęśliwy numer losu loterii. Napisać pytania, datę urodzenia. Horoskop Radix całego życia wysyłam za pobraniem, po nadesłaniu 100 zł za datką. MARTYNI, Kraków, Skrytka pocztowa 475. K 4334

